

Sygn. akt IV KK 278/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **A. K.**

skazanego z art. 178a § 4 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 8 lipca 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 2 lutego 2021 r., sygn. akt VII Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 15 września 2020 r., sygn. akt III K (...),

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 2 lutego 2021 r., sygn. akt VII Ka (...), zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 15 września 2020 r., sygn. akt III K (...), wniósł obrońca skazanego. Zarzucił w niej rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie rażącą i mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia obrazę art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.:

- poprzez pozorną, chybioną i niepełną, a więc wadliwą kontrolę odwoławczą orzeczenia Sądu pierwszej instancji i nienależyte rozpoznanie przez Sąd odwoławczy zarzutów naruszenia art. 410 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k.;

- poprzez całkowicie bezprawne i bezzasadne przyjęcie, iż zebrane w sprawie dowody ocenione w sposób zgodny z zasadami wynikającymi z przepisów postępowania karnego i z poszanowaniem praw oskarżonego wynikających z art. 5 § 2 k.p.k. pozwalały na przyjęcie, iż oskarżony w momencie zdarzenia był pod wpływem alkoholu, podczas gdy takie stwierdzenie - wobec braku istnienia na tę okoliczność jakiegokolwiek dowodu - stanowi wyłącznie domniemanie Sądu;

- poprzez całkowicie bezzasadną odmowę przeprowadzenia opinii z badania retrospektywnego, która mogłaby być jedynym dowodem rozstrzygającym, czy w czasie kierowania pojazdem oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu, albowiem pierwsze badania alkomatem wykonano ponad godzinę po kolizji, co w żaden sposób nie udowadnia, że w chwili kierowania pojazdem oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu, czym naruszył art. 170 § 1 pkt 5 i 6 k.p.k. w zw. z art. 7 oraz art. 5 § 2 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oraz Sądu Rejonowego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć trzeba, że podnoszone w kasacji zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji.

Analiza pisemnych wywodów Sądu odwoławczego wskazuje, że - wbrew zarzutom kasacji - Sąd ten w prawidłowy sposób odniósł się jednak do wszystkich zarzutów apelacji obrońcy, o czym przekonuje sporządzone w sprawie uzasadnienie, które szczegółowo, z przywołaniem konkretnej argumentacji, wyjaśnia motywy podjętej decyzji procesowej. W toku kontroli odwoławczej nie doszło tym samym do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Kasacja sprowadza się w istocie do zakwestionowania stanowiska orzekających w sprawie Sądów, że oskarżony w momencie zdarzenia „był pod wpływem alkoholu”. Z przytoczonych poniżej powodów wywody kasacji w tym względzie nie mogły okazać się skuteczne:

1. oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie twierdził, aby spożywał alkohol już po kolizji;
2. naoczny świadek kolizji, przybyli na miejsce funkcjonariusze Straży Pożarnej, Policji oraz pracownik pomocy drogowej podali, że w ich obecności oskarżony nie spożywał alkoholu;
3. funkcjonariusze Straży Pożarnej odnotowali dziwne zachowanie oskarżonego po kolizji, które potraktowali pierwotnie jako objaw zdenerwowania po kolizji;
4. z zeznań funkcjonariusza Policji M. R. wynika, że oskarżony przyznał mu się do spożywania alkoholu w trakcie spotkania z kolegą jeszcze przed kierowaniem pojazdem, wskazując zarazem, że miał pecha, że przyjechała Policja;
5. do protokołów badania trzeźwości oskarżony podał, że spożywał o godz. 15:00 piwo w ilości 1,5 l;
6. badania potwierdziły, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości;
7. nie znaleziono przy oskarżonym alkoholu lub butelek po alkoholu, zaś gdyby oskarżony chciał spożyć alkohol po kolizji, to musiał być wcześniej do tego przygotowany, jako że w okolicy miejsca zdarzenia nie było sklepów czy stacji benzynowych, gdzie mógłby nabyć alkohol.

W tej sytuacji okoliczność, że świadek kolizji S. R. nie wyczuł od oskarżonego woni alkoholu nie może być w sprawie przesądzająca. Nie powstały bowiem w rozpatrywanej sprawie żadne niedające się usunąć wątpliwości, gdyż w oparciu o przeprowadzone dowody trafnie przyjęto, że oskarżony w chwili kolizji

„znajdował się pod wpływem alkoholu”. Twierdzenia obrony, że było inaczej, to niczym niepotwierdzone spekulacje.

Naprowadzone wcześniej okoliczności wskazują również, że słuszną była decyzja o odmowie przeprowadzenia opinii z badania retrospektywnego. Już w oparciu o materiał dowodowy sprawy zasadnie Sądy przyjęły, że oskarżony w chwili kolizji „znajdował się pod wpływem alkoholu”. Nie sposób więc zgodzić się z obroną, że należało wywołać wskazaną opinię biegłego jako dowód ostatecznie rozstrzygający w tej materii. W realiach sprawy było to bowiem zbędne, jako że podnoszone kwestie zostały już wyjaśnione. Nie zachodziła potrzeba sięgania po ten dowód i z tego względu, że interpretacja wyników badań alkomatem nie wymagała wiadomości specjalnych, co szczegółowo i przekonująco wyjaśnił już Sąd odwoławczy.

Podsumowując, nie potwierdził się żaden z zarzutów kasacji. Stanowią one jedynie nieprzekonującą polemikę z rozważaniami Sądu odwoławczego i wyraz niezadowolenia z przyjętego i dostatecznie przy tym uargumentowanego przez ten Sąd stanowiska. Dlatego też kasację tę oddalono jako oczywiście bezzasadną.

Mając to wszystko na względzie orzeczono, jak w postanowieniu.